

Uładzimir Marchel

Mickiewicz a Puszkina : wzajemne przekłady

Acta Polono-Ruthenica 6, 271-276

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

IV. POLSKO-ROSYJSKIE PARALELE LITERACKIE

Uładzimir Marchel
(Białoruś, Mińsk)

Mickiewicz a Puszkina – wzajemne przekłady

Dwusetna rocznica urodzin Adama Mickiewicza poprzedziła dwusetną rocznicę urodzin Aleksandra Siergiejewicza Puszkina. Mickiewiczowskie jubileuszowe imprezy nobilitowały Puszkina ze względu nie tylko na kolejność ich przyścia na świat i prywatnych kontaktów, ale również ich uświadomienia twórczego, podobieństwa i rozbieżności politycznych. Przyczyniły się także do głębszego poznania spuścizny poetów związanych, chociaż w różnym stopniu, z Nowogródkiem.¹ Współczesne rozumienie twórczości obydwu wielkich poetów dokonuje się poprzez łączenie losów ich życia z wątkami ich utworów. Właśnie owa zbieżność ukazuje nam nowe właściwości artystyczne, wpływa na uwypuklenie powiązanych z biografią autorów faktów i wydarzeń, które urastają do rangi symboli i znaków; uświadamiają nam nieprzypadkowość różnych wydarzeń, co więcej – wskazują na ich historyczną konieczność.

Mickiewicz tworzył przeważnie daleko od ojczyzny – na wygnaniu i emigracji, Puszkina zaś za granicę imperium nie wyjeżdżał. Kiedy go spytano – jak pisze Antoni Odyniec – dlaczego nie chce poznać innych krajów, odpowiedział: „Wspaniałość przyrody mogę wyobrazić sobie nawet lepszą niż jest ona w rzeczywistości; może pojechałbym, aby poznać znakomitych ludzi, lecz znam Mickiewicza, a bardziej wielkiego nie znajdę nigdzie”.²

Puszkina i Mickiewicza przyszedł na świat w jednym państwie, jednak Mickiewicz należał do narodu, który utracił swoją państwowość, Puszkina zaś reprezentował imperium, które tę państwowość zlikwidowało. Fakt ten nie tyle wywarł

¹ Adam Mickiewicz prawdopodobnie urodził się w Nowogródku; przodek Aleksandra Puszkina, Georgij Puszkina, o którym wspomina poeta, pochodził z Nowogródka.

² A. Odyniec, *Listy z podróży...* Warszawa 1872, t. 1, s. 54–55.

wpływ na osobiste kontakty poetów, ile określił ich przeciwstawne poglądy – na społeczeństwo państwowe u Puszkina i wspólnotę obywatelską u Mickiewicza.³ Nic dziwnego, że ten sam fakt historyczny mógł wywołać u poetów różne skojarzenia zgodnie z ich patriotycznymi uczuciami i świadomością obywatelską. Na przykład w wierszu *Jeździec miedziany* Puszkina zachwyca się Petersburgiem jako symbolem państwowych zamierzeń Piotra I, Mickiewicz zaś w *Ustępie III* części *Dziadów* w północnej stolicy Imperium Rosyjskiego widzi koncentrację złych, diabelskich sił historii.

Różnice poglądów co do Petersburga wiązały się u z ich oceną postaci cara Piotra I, realną i symboliczną, zharmonizowaną z rosyjską współczesnością i skutkami przeprowadzonych przez niego reform: sprzecznymi – dla pierwszego i tragicznymi – dla drugiego. Wiersze: *Ustęp III* części *Dziadów* (1832), *Petersburg, Pomnik Piotra Wielkiego, Przegląd wojska* były napisane przez Mickiewicza z uświadomieniem tego, że europeizacja Rosji przez Piotra I doprowadziła do rozbiorów Rzeczypospolitej. Z kolei Puszkina carowi Piotrowi poświęcił *Stance* (1826), *Poltawę* (1828–1829) i *Mój rodowód* (1830), a w odpowiedzi na III część Mickiewiczowskich *Dziadów* napisał *Jeźdźca miedzianego* (1833), kierując polemikę w rejony literacko-filozoficzne w odróżnieniu od wierszy polityczno-publicystycznych *Oszczercom Rosji* i *Rocznica Borodina*, wydrukowanymi w końcu 1831 roku we wspólnej z W. Żukowskim broszurze *Na zajęcie Warszawy...* Wiersze te – jeden z nich, *Oszczercom Rosji* był napisany na zamówienie Mikołaja I i przeczytany carowi jeszcze przed opublikowaniem⁴ – Mickiewicz na pewno też czytał i uświadamiał sobie, których z zachodnioeuropejskich polityków obwiniał poeta rosyjski o popieranie polskiego powstania. Puszkina wśród nich widział, chociaż nie wymieniał z nazwiska, emigranta Mickiewicza, o czym może świadczyć również wiersz „On żył wśród nas...” napisany w 1834 roku w odpowiedzi na satyrę polityczną i list *Do przyjaciół Moskali* (1834). Zgodnie z wymienionym wierszem, Mickiewicz dla Puszkina był nie tylko przyjacielem w czasach jego zesłania do Rosji, lecz także wrogiem, ale już na emigracji, do tego wrogiem nie osobistym i nie ostatecznym, bo – jak Pan Bóg da – powróci na słuszną drogę. Końcowe wiersze tego nieukończonego utworu, związane tematycznie z chrześcijaństwem, świadczą o tym, że poeta rosyjski miał świadomość różnic politycznych, jakie dzieliły go z autorem drezdeńskich *Dziadów*, jednak

³ Zob.: А. Липатов, *Мицкевич и Пушкин: Образ на фоне историографии и историософии*. [в:] Адам Міцкевіч і нацыянальныя культуры: Матэрыялы міжнароднай навуковай канферэнцыі (Мінск, 7–11 верасня 1998 г.), Мінск 1998, с. 26–40.

⁴ Л. Фризман, *Пушкин и польское восстание 1830–1831 годов*, “Вопросы литературы”, 1991, вып. 3, с. 234.

nigdy nie kierował swojej polemiki na płaszczyznę polityczną. „Mickiewicz – jak podkreślał Włodzimierz Spasowicz – nigdy nie poruszał problemu działalności Puszkina jako poety-bojownika w rosyjsko-polskiej walce narodowej i politycznej... Z Puszkinem jako politykiem Mickiewicz nie chciał się pogodzić, nie chcąc również Puszkina osądzać, postępował w taki sposób, jakby w ogóle nie wiedział, że Puszkina kiedykolwiek występował w literaturze jako polityk”.⁵

Jednakże ani Mickiewicz, któremu zależało na niepodległości utraconej ojczyzny, ani Puszkina, którego patriotyzm łączył się z państwowością rosyjską, nie mógł – mając na względzie swoje powołanie – pójść drogą poniżającą twórczość drugiego, aby cieszyć się z istniejącej sytuacji politycznej. W tym też kryje się ich wzniosłość! Puszkina, nazywając Mickiewicza „wieszczem Litwy”, często w swojej poezji zwracał się do niego lub włączał do wierszy reminiscencje z jego utworów, Mickiewicz zaś po śmierci Puszkina opublikował w piśmie francuskim „Le Globe” (27 maja 1837 r.) wzruszający artykuł-nekrolog poświęcony wielkiemu poecie rosyjskiemu i podpisany „przyjaciół Puszkina”.

Podobieństwo twórcze obu poetów przejawiało się zarówno w przyswajaniu i rozwijaniu różnych kierunków stylu romantycznego, w tym ody, ballady, elegii, jak również w wykorzystaniu tradycyjnych form rodzajowych. Osobista znajomość i wzajemne poznanie osiągnięć artystycznych sprzyjały obopólnemu oddziaływaniu i wykorzystywaniu podobnych tematów i motywów w twórczości nie poprzez wzajemną zależność, ale na poziomie dialogu wewnętrznego, dyskusji i rywalizacji. Podczas pracy nad cyklem sonetów krymskich Mickiewicz miał przed sobą przykład wykorzystania przez Puszkina tematyki wschodniej – poemat *Fontanna Bakczyszeraju*, przychylnie wypowiedział się o tym utworze w komentarzu do VIII sonetu *Grób Potockiej*. Puszkina ze swojej strony po tym, jak w Moskwie ukazały się *Sonetów Krymskich* Mickiewicza (1826), jako jeden z pierwszych w poezji rosyjskiej zaczął wykorzystywać tę klasyczną formę wiersza i stworzył oryginalny etalogiczny cykl składający się z trzech sonetów. Jeden z nich to poetycka historia zachodnioeuropejskiej formy sonetu, w którym pierwszy trójwiersz w całości poświęcony jest „wieszczowi Litwy” Adamowi Mickiewiczowi.

Spotkania i wzajemne kontakty poetów w latach mickiewiczowskiego zesłania do Rosji poszerzały ich granice poznania świata, pogłębiały wiedzę, pozwoliły im dojrzeć światopoglądowo. Być może tym należy tłumaczyć fakt, że mimo obopólnego zainteresowania powstało tak niewiele wzajemnych przekładów.

⁵ В.Спасович, *Пушкин и Мицкевич*, „Вестник Европы”, 1887, т. 2, с. 746.

W lutym 1828 roku Adam Mickiewicz wydaje w Petersburgu poemat *Konrad Wallenrod*, a Puszkini miał zamiar przetłumaczyć go na język rosyjski. Powstał nawet rękopiśmienny przekład *Konrada Wallenroda*. Jednak w piśmie „Moskowskije Wiedomosti” (1829, cz. 1) ukazał się jedynie niepełny przekład *Wstępu* do poematu. Jak oświadczył Ksenofont Polewoj, Puszkini „dokonał próby tłumaczenia początku *Konrada Wallenroda*, lecz zrozumiał, jak sam powiedział, że nie umie tłumaczyć, a dokładniej – nie może podporządkować się ciężkiemu zadaniu pracy tłumacza”.⁶ Wydaje się, że główną przyczyną tego, iż poeta rosyjski przerwał tłumaczenie *Wallenroda*, był makiawelizm poematu, w którym „wieszcz Litwy” bronił prawa uciemnionych do walki, nawet kosztem przechodzenia na stronę wroga i służenia mu w imię przyszłej zemsty. Poza tym podczas wznowienia polskiego tekstu Puszkini nie był zadowolony, ponieważ jego rosyjski wariant *Wallenroda* nie zachowywał ekwilinarności. Zastąpienie wiersza sylabicznego, złożonego z jedenastu zgłosek, jambem czterostopowym nadało wierszowi żywy rytm, jednak skomplikowało przekazanie ducha oryginału za pośrednictwem ośmio- i dziewięciosylabowych wierszy. Dlatego zamiast 39 wierszy Mickiewiczowskich pojawiło się 47 Puszkiniowskich, co, jak się okazało, w trakcie przekazania i ignorowania pewnych akcentów tekstu polskiego przybliżyło rosyjskie tłumaczenie początku poematu *Konrad Wallenrod* do trawestacji. Właśnie w sensie następstwa, czyli swobodnego przekładu, ciekawe jest Puszkiniowskie nowe ujęcie sceny przedstawiającej pokonanie rzeki-granicy przez chmiel dążący do kochanki-topoli.

U Mickiewicza:

Tylko gałązka litewskiego chmielu,
Wdziękami pruskiej topoli nęcona,
Pnąc się po wierzbach i po wodnym zielu,
Śmiałe, jak dawniej, wyciąga ramiona
I rzekę kraśnym przeskakując wiankiem,
Na obcym brzegu łączy się z kochankiem.⁷

U Puszkina:

Лишь хмель литовских берегов,
Немецкой тополью плененный,
Через реку, меж тростников,
Переправлялся дерзновенный,
Брегов противных достигал
И друга нежно обнимал.⁸

⁶ В. Вересаев, *Пушкин в жизни: Систематический свод подлинных свидетельств современников*, Минск 1987, с. 98.

⁷ А. Mickiewicz, *Dziela*, Warszawa 1955, t. 2, s. 72.

⁸ А. С. Пушкин, *Сочинения в трех томах*, Минск 1986, т. 1, с. 417.

Ponieważ w języku rosyjskim rzeczownik „topola” jest rodzaju męskiego, tłumacz zachowując gatunek drzewa pozostawia go, tak jak i w języku polskim, w rodzaju żeńskim, jednak relacje między topolą i chmielem kieruje w stronę przyjaźni.

Swobodnym nazwał Puszkina swój przekład ballady Mickiewicza *Czaty*, nazywając ją nie „Dozor”, co najlepiej odpowiadałoby polskiemu, lecz „Wojewoda”. Zachowując tematyczny wątek oryginału i jego główne realia, Puszkina wykorzystuje inną budowę zwrotek i rytmiczną strukturę wierszy (zamiast czterostopowego anapestu i strofy z czterech wierszy z rymowanymi półwierszami pierwszego i trzeciego wiersza – czterostopowy chorej w strofie z sześciu wierszy).

Jednocześnie z *Wojewodą* Puszkina przetłumaczył w Bołdinie jeszcze jedną balladę Mickiewicza – *Trzech Budrysów* (Budrys i jego synowja). Zdaniem badaczy, tłumaczenie poety rosyjskiego jest bliskie oryginałowi polskiemu metrycznie i intonacyjnie. „Puszkina w swoim przekładzie – stwierdzają naukowcy – zachował właściwości rytmiczne oryginału, co potwierdza obecność bardzo dużej liczby, jak na wiersz rosyjski, akcentów pozametrycznych”.⁹ Rzeczywiście, czterostopowy anapest, bardzo rzadko spotykany w poezji Puszkina, został na język rosyjski po mistrzowsku przetłumaczony przy zachowaniu rymu żeńskiego oraz rymów półwierszy pierwszego i trzeciego w strofach.

U Mickiewicza:

Bo nad wszystkich ziem branki miłsze Laszki Kochanki
Wesolutkie jak młode koteczki,
Lice bielsze od mleka, z czarną rzęsą powieka,
Oczy błyszczą się jak dwie gwiazdeczki.¹⁰

U Puszkina:

Нет на свете царицы краше польской девицы.
Весела – что котенок у печки –
И как роза румяна, а бела, что сметана;
Очи светятся будто две свечки.¹¹

Strofy te świadczą, że Puszkina, chociaż pominął niektóre realia polskojęzycznej ballady (np. powieka), zachował jednak piękno oryginału.

⁹ В. Е. Холшевников, *Русская и польская силлабика и силлаботоника*, [в:] *Теория стиха*, Ленинград 1968, с. 49.

¹⁰ А. Mickiewicz, *op. cit.*, t. 1, s. 417.

¹¹ А. С. Пушкин, *op. cit.*, с. 417.

Jeszcze wierniej przetłumaczył nieukończony wiersz Puszkina *Wospominanije* (Przypomnienie) Adam Mickiewicz. Prawdę mówiąc, nie był on zwolennikiem przeniesienia do adekwatnego przekładu rytmiki oryginału stworzonego za pomocą zmiennej kolejności sześciostopowych i czterostopowych jambów, lecz wykorzystał w swoim tłumaczeniu podobne rytmiczne podstawy klasycznej sylabiczności (zmienna kolejność wierszy z trzynastu i ośmiu zwrotek) w celu przekazania intonacji puszkiniowskiego *Wospominanija*.

U Puszkina:

Когда для смертного умолкнет шумный день
И на немые стогны града
Полупраздничная наляжет ночи тень
И сон, дневных трудов награда,

В то время для меня влчатся в тишине
Часы томительного бденья:
В бездействии ночном живей горят во мне
Змеи сердечной угрызенья...¹²

U Mickiewicza:

Kiedy dla śmiertelników ucichną dni gwary
I noc wpoły-przejrzysta szatę
Rozciągnie nad głuchej stolicy obszary,
Spuści sen, trudów zapłatę:

Wtenczas mnie samotnemu rozmyślań godziny
W ciszy leniwie się wloką,
Wtenczas mnie ukąszenia serdecznej gadziny
Bezcynnemu srożej pieką.¹³

Dokonując przekładu tekstu z oryginału rosyjskiego, Adam Mickiewicz dążył nie tylko do wiernego odtworzenia jego treści i odcieni myśli, lecz także do zachowania słownictwa, nawet kosztem dokonania zmian w kolejności występujących wierszy. Wybierając z liryki medytatywnej Puszkina najbardziej bliski sobie wiersz, geniusz nowogródzki potwierdził zarówno swój talent poetycki, jak również niezwykłą zdolność do empatii.

Tak więc Puszkini i Mickiewicz mieli różne podejście do przekładu: Mickiewicz pozostawał wierny oryginałowi, dostosowywał się do niego, Puszkini zaś dostosowywał oryginał do siebie.

¹² Ibidem, s. 420–421.

¹³ A. Mickiewicz, op. cit., t. I, s. 301.